

Słowa kluczowe: mariologia, kardynał Stefan Wyszyński, antropologia, osoba

Keywords: mariology, cardinal Stefan Wyszyński, anthropology, person

Ks. Grzegorz Bachanek

UNIwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
WYDZIAŁ TEologiczny

ANTROPOLOGICZNE UKIERUNKOWANIE MARIOLOGII KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

W teologii współczesnej podkreśla się znaczenie wymiaru antropologicznego mariologii. M. Saniewski zaznacza, że „soborowa idea włączenia mariologii w eklezjologię jest kontynuowana i rozwijana w kolejnych dokumentach Stolicy Apostolskiej poprzez łączenie mariologii z chrystologią, pneumatologią, antropologią, a także innymi traktatami teologii” (Saniewski, 2008, s. 92). M. Maciołka wskazuje na kontekst antropologiczny, w którym można prowadzić współczesną refleksję mariologiczną. Konkretny, indywidualny człowiek odnajduje w Maryi wzór i nadzieję. W postaci Maryi można dostrzec dobra, jakie przynosi chrześcijańska wizja człowieka. W szczególny sposób Maryja jest wzorem kobiety (Maciołka, 2008, s. 19). K. T. Wencel ukazuje Maryję jako „archetyp nowego człowieka”. Podkreśla Jej intymny związek z Synem, czytelność osobistej odpowiedzi ludzkiej wolności, dojrzałość wiary, doskonałą harmonię natury i łaski, uczestnictwo w misji Syna (Wencel, 2007, s.152–154). Cz. Bartnik określa mariologię jako typiczną antropologię chrześcijańską, która w odróżnieniu od antropologii filozoficznych cechuje się konkretnością i dynamizmem. Ostrzega jednocześnie, że ujęcie Maryi czysto funkcjonalne, np. antropologiczne, zubożałoby Jej Osobę (Bartnik, 2003, s. 287, 443). Poniższy artykuł stanowi próbę ukazania, jak myśl

mariologiczna prymasa Stefana Wyszyńskiego, którego wpływ na polski Kościół XX w. jest nie do przecenienia, wprowadza w tajemnicę człowieka.

MARYJA JAKO WZÓR NOWEGO CZŁOWIEKA

Kardynał podkreśla, że człowiek potrzebuje Ideału, by mógł uwierzyć, iż warto podejmować wysiłki zmagania się ze sobą, walki ze skutkami grzechu pierworodnego, harmonizowania tego, co rozbite, i pozornie nie do pogodzenia. Potrzebuje Ideału, który stanąłby jasno przed człowiekiem i którego on nieustannie pragnąłby. Człowiek musi mieć wzór, który dodałby mu ducha i obudził ambicję, nie pozwolił poddać się bezczynności i zniechęceniu. Maryja wskazuje, że nie wszystko jest stracone, że można podjąć wysiłek naprawy własnego życia.

Według S. Wyszyńskiego, Maryja nie jest Ideałem abstrakcyjnym, ale konkretnym. Życie Maryi pozostaje zwyczajne, codzienne, bliskie człowiekowi. Troszczy się Ona o rozmaite drobne sprawy. Idzie służyć Elżbiecie. Wchodzi w szare życie, sprzątania, gotowania, ciągłej krzątania. Jej egzystencja nie jest wolna od szarpaniny, kłopotów i bolączek. Postać Maryi jest odpowiedzią na zarzuty, że Kościół pozostaje niezyciowy i głosi ideały niemożliwe do zrealizowania (Wyszyński, 1984b, s. 10–13). Patrząc na Maryję, widzimy, „jak głęboko religia wchodzi w konkretne życie. Jak bardzo jest na samym dole: w błocie i pocie, w codziennej męce i gorącej krwi, w brudzie bandażów i odrzuconej bielizny...” (Wyszyński, 1983, s. 53).

Prymas ukazuje wiernym podwójny wzór: Chrystusa i Maryję. Nie oznacza to, że Jezusa mają naśladować tylko mężczyźni, a Maryję wyłącznie kobiety. Jedni i drudzy powinni naśladować i Chrystusa, i Maryję, chociaż Maryja jest szczególnym wzorem dla chrześcijanek idących za Chrystusem i do Chrystusa na sposób kobiety (Wyszyński, 1984b, s. 133). Dla Stefana Wyszyńskiego współczesne kapłaństwo powinno być kapłaństwem służebniczym na wzór Służebnicy Pańskiej. Oznacza to, że nieraz trzeba będzie zawiesić swój sąd, by poddać się myśli Bożej. Czasem trzeba umieć poczekać oraz w pozornie beznadziejnej sytuacji zaufać i zawierzyć. Może trzeba będzie przejść przez ogień i wodę krytyki, zarzutów, oszczerstw czy wyrafinowanych ataków (Wyszyński, 1980, s. 32).

Prymas wskazuje osobom życia konsekrowanego Maryję jako wzór. W Niej można odkryć, czym jest życie oblubieńcze z Chrystusem i dla Chrystusa. Będąc Dziewicą w sercu Kościoła, pozostawia Ona doskonały wzór duchowej formacji niezbędnej do właściwego służenia Chrystusowi. Dostrzegamy Jej uległość, pełne, radosne i szybkie posłuszeństwo, wyjątkową, ale i trudną, narażającą na podejrzenia i nieufność, czystość, widzimy ubóstwo każdego dnia (Wyszyński, 1962, s. 159–162).

Kardynał dostrzega w Maryi najdoskonalszy wzór dla katolickich rodziców – ojców i matek. Tak jak dla Maryi Jezus jest błogosławionym owocem życia, tak dla rodziców tym błogosławionym owocem życia są ich dzieci. Macierzyństwo Maryi ukazuje godność każdego macierzyństwa. Małżonkowie, związani przez sakrament, są wezwani do zachowania wielkiej godności małżeńskiej i rodzicielskiej, do udziału w przekazywaniu życia, troski o zdrowe życie, wychowywania dziecka przede wszystkim własnym przykładem, do wzajemnego uświęcania się małżonków. Autor podkreśla równość obowiązków męża i żony (Wyszyński, 1984a, s. 131–134). J. Lewandowski zwraca uwagę na znaczenie Świętej Rodziny w myśli S. Wyszyńskiego. Kardynał ukazuje rekapitulację pierwszej rodziny i Świętej Rodziny. Jest ona nie tylko moralnym wzorcem rodziny, ale i łaską udzieloną wszystkim rodzinom. Maryja jest Tą, która w Świętej Rodzinie rozdziela ludziom Chrystusa (Lewandowski, 1982, s. 118).

Stefan Wyszyński zachęca, byśmy zbliżali się do Tej, która jako Niepokalana i Najczystsza, stanowi dla nas promienny Wzór. Czystość Matki zachęca do czystości dzieci. Jej wolność od grzechu stanowi wezwanie dla dzieci, by podjęły walkę z grzechem. Maryja może królować tylko nad wolnymi od szatańskiej niewoli. Trzeba wypowiedzieć walkę grzechowi, zerwać z beztroską, podjąć wyzwalający wysiłek. Kardynał ukazuje Maryję jako odpowiadającą na głód czystości, który istnieje w polskim narodzie, i pociągającą przykładem, jak matka, swoje dzieci (Wyszyński, 1957, s. 40). Myśl o Maryi, jako wzorze niezwykłej czystości, spotykamy u św. Germana (1981, s. 165). Prymas zachęca, by stać się pomocnikiem Maryi, by widzieć w Niej wzór wspomaganie innych, niesienia im pomocy. Taka postawa wymaga częstej modlitwy maryjnej, szczególnie różańcowej, w intencji zwycięstwa Kościoła, żywej wiary wszystkich Polaków i każdego z dzieci Bożych. Pomocnik Maryi powinien służyć Kościołowi przez modlitwę, czyn i apostołstwo. Powinna go cechować postawa pomocy każdemu człowiekowi, zaczynając od kwestii życia w łasce uświęcającej, przez wszelkie, najbardziej codzienne potrzeby (Wyszyński, 1966a, s. 159–161).

Matka Chrystusa, broniąca przed smokiem życie nienarodzonego Dziecięcia, stanowi wzór służby życiu. Wskazuje drogę rodzicom, lekarzom, pielęgniarcom, służbie zdrowia. Powinna być patronką klinik, w których rodzi się młoda Polska (Wyszyński, 1996c, s. 164).

Teolog podkreśla bliskość Maryi naszej egzystencji. Ma Ona takie jak my ciało i krew, taką samą ludzką naturę ukształtowaną na obraz i podobieństwo Boże. Jest jedną z nas. Dzięki Maryi, przez wzięte z Niej człowieczeństwo, Bóg stał się naszym Bratem. Dzięki temu nie musimy poddawać się zwątpieniu, możemy zacząć wszystko od nowa (Wyszyński, 1988, s. 33).

POCHWAŁA KOBIETY

Stefan Wyszyński ukazuje Maryję jako Tę, dzięki której kultura chrześcijańska stała się kulturą pochwały kobiety. Na tę pochwałę, za Maryją, kobieta odpowiada postawą służby. Służy wytrwale. Nie tylko w domu i w rodzinie, ale również w pracy zawodowej i działalności społecznej. Te wielkie zadania, realizację Bożego programu, stara się wypełniać z odwagą i pokorą. Komentując słowa papieża Piusa XII, przedstawia Maryję jako ideał kobiety ukazany nam przez Chrystusa. Kobiety powinny być przede wszystkim dumne ze swojej płci, ze współdziałania Maryi w tajemnicy wcielenia. W Maryi widoczna jest godność kobiety i szlachetność jej posłannictwa (Wyszyński, 1978, s. 28, 165).

W Maryi, stojącej pod krzyżem, kard. Wyszyński widzi symbol odwagi, której zabrakło przedstawicielom płci męskiej. Podkreśla wytrwałość, wierność i cierpliwość kobiet w trudnych chwilach dziejów Kościoła. „Gdy mężowie konsekrowani i święceni już ręce opuszczają, nie opuszczają rąk matki...” (Wyszyński, 1966b, s. 37). Być może autor pragnie i mężczyzn zachęcić do pokonania Piotrowego lęku.

Według S. Wyszyńskiego, Maryja Dziewica i Matka pozostaje wspaniałym wzorem i ideałem dla współczesnego świata kobiecego. Ukazuje kobiecie, jak może ona wzbogacać życie publiczne, społeczne, świat kultury. Rosnący wpływ kobiet niesie ze sobą nadzieję odrodzenia kultury. Jednak dokona się to wówczas, gdy kobiety nie zapomną o wartości macierzyństwa. Jeśli światu techniki, siły militarnej, bezdusznej władzy, sztywnej litery prawa pokażą zdrowe i rozumne serce, łagodność i ufność (tamże, s. 38).

W liście pasterskim z 14 kwietnia 1949 r. prymas prosi kapłanów, by podkreślali godność matek w Kościele, ożywiali piękny zwyczaj modlitwy nad niemowlętami (kardynał nawiązuje tutaj do zwyczaju wywodu), doceniali trud kobiety związany z wychowaniem i pracą w domu (Wyszyński, 1991, s. 33). Maryja jest wzorem ofiarnych matek. W Kanie Galilejskiej dostrzega każdy niepokój, smutek i lęk, zaradza potrzebom. Rodzenie dziecka oznacza mękę, ból, cierpienie i ofiarę, ale i radość, gdy człowiek się narodził. „Wielka jest radość rodzin i radość narodu, który ma ofiarne matki – na wzór Matki z Nazaretu” (Wyszyński, 2001a, s. 45). Gdy brakuje ideału takiej Matki, słabnie godność macierzyństwa a naród staje cmentarzyskiem. Od macierzyństwa zależy przetrwanie narodu i jego rozwój (tamże, s. 81). Dziewica pokazuje matkom, jak – pełniąc swoje obowiązki – zachować dziewiczą dostojność i godność, jak prowadzić swoje dziecko ku Bogu (Wyszyński, 1984a, s. 30).

Autor przypomina, że Maryja uczy nas szacunku dla kobiety. Przez macierzyństwo Maryi kształtuje się wzniosłe, chrześcijańskie spojrzenie na matkę.

Dzięki Maryi rozwija się głęboki szacunek dla naszych sióstr i dla każdej kobiety. Ważne, by trwał on nadal w Polsce, by godność macierzyństwa nie została poniżona, a szlachetność dziewczęca uszanowana. Wiara matki ma zasadnicze znaczenie dla rodziny. Nawet jeśli mąż i dzieci nie wierzą, matka urodzi im wiarę (Wyszyński, 1998a, s. 81–83).

ZNAK NADZIEI

Odwołując się do tragicznej, samobójczej śmierci pisarza Ernesta Hemingwaya w 1961 r., kardynał wskazuje na związek ludzkiej niewiary i filozofii beznadziejności z aktem rozpaczliwej wyrażającej się w odebraniu sobie życia. Filozofii beznadziejności, niewiary, obojętności trzeba przeciwstawić filozofię nadziei, życia i wiary. Bóg ukazuje to w Maryi, Ona stanowi ratunek ludzkości (Wyszyński, 2008a, s. 340). W Maryi wniebowziętej, Niewieście obleczonej w słońce autor widzi szczególny znak nadziei tak potrzebnej współczesnemu światu.

Stefan Wyszyński przypomina, że Chrystus pozostawił nam Matkę. Jest Ona pomocą, nadzieją w czasie ciemności, w trudnym momencie, gdy brakuje wszelkiego oparcia (Wyszyński, 1998b, s. 67). „Nie istnieje »niemożliwe«, gdy prowadzi i wspiera Maryja, która pierwsza uwierzyła w to, co »niemożliwe«” (Wyszyński, 2008b, s. 63). Prymas odwołuje się do dramatycznych doświadczeń więzień i obozów koncentracyjnych, gdzie głodni ludzie, z ostatnich okruchów chleba lepili różaniec, by nakarmić ducha (Wyszyński, 2001b, s. 88). Wskazuje to, że człowiek ma potrzeby ważniejsze niż chleb.

Tak jak Maryja przyniosła swojego Syna starcowi Symeonowi, tak i dzisiaj staremu światu, zniechęconemu katastrofami, klęskami, przegranymi, przynosi nowe życie, życie prawdziwe, Jezusa Chrystusa. Szczególnie w XX w. człowiek doświadcza przegranej, bezowocności wysiłków, beznadziejności. Druga wojna światowa pokazała, że tam, gdzie w człowieku nie dostrzega się już oblicza Boga, zmienia się go w stertę popiołu. Człowiek staje się człowiekowi wilkiem. Gdy brakuje Boga, ludzie zaczynają się wzajemnie niszczyć w życiu rodzinnym i społecznym. Maryja jest Tą, która współczesnemu światu na nowo ukazuje Boga-Człowieka (Wyszyński, 1973, s. 86–90).

Gdy po uwolnieniu z więzienia kardynał przybywa na Jasną Górę, wyraża wdzięczność Tej, która w tym trudnym czasie była dla niego mocą, wytrwaniem, światłem, oparciem, pociechą, pomocą i nadzieją. Dzięki Niej mógł znów być wśród wiernych. Ma poczucie, że słowa nie odpowiadają sytuacji, że może lepiej byłoby milczeć i w modlitewnym milczeniu spotkać się z Matką budzącą w sercu tak piękne uczucia (Wyszyński, 1999, s. 7). Umierający prymas, modląc

się przed Obrazem Nawiedzenia, dziękował Maryi: „Byłaś zawsze dla mnie największą łaską, światłem, nadzieją i programem mojego życia” (Wyszyński, 1993, s. 109). Prawda o Maryi, jako niosącej nadzieję, nabiera tutaj charakteru osobistego świadectwa.

Maryja jest pierwszą spośród nas, która doszła już do pełni zbawienia, pierwszą, która doznała zmartwychwstania. Gdy patrzymy ku Niej, królującej w chwale, umacnia się wiara w nasze przyszłe zmartwychwstanie (Wyszyński, 1991, s. 152–154). S. Wyszyński zwraca uwagę na znaczenie Maryi przypominającej nam, że jest Bramą Niebios. Przez obrazy w domach sięga Ona do serc matek i dzieci, nawet tych znajdujących się jeszcze w kołysce. Przez figurki przy drogach skłania idących do pracy do zatrzymania się, do chwili modlitwy. Nieustannie otwiera nam oczy na inne życie (Wyszyński, 1995a, s. 161). J. Salij widzi w różańcu próbę spojrzenia na tajemnice naszego zbawienia na sposób Maryi, przyjmowania i nasycania się tymi tajemnicami na Jej wzór. Chociaż dorównanie Maryi w miłowaniu Chrystusa przekracza nasze możliwości, to jednak rzetelna próba dorównania Jej ogromnie nas do Chrystusa przybliży (Salij, 2004, s. 67).

Kardynał zachęca, byśmy zbliżali się jako grzesznicy do Ucieczki grzesznych w postawie szczerej pokuty za grzechy i z pokorną modlitwą o pomoc w życiu w stanie łaski. Pokuta, połączona z codzienną modlitwą różańcową i częstym przyjmowaniem sakramentów, stwarza warunki do unikania grzechów śmiertelnych (Wyszyński, 2007a, s. 532).

Kardynał Wyszyński ukazuje niezwykle drogi Maryi w życiu ludzi rozbitych. Huysmans¹, gdy siedział pod filarem, nie chcąc dalej żyć, nawrócił się, słuchając benedyktyńskiego śpiewu *Salve Regina*. Bułgakow², kontemplując piękno obrazu *Madonny Sykstyńskiej* w Galerii Drezdeńskiej, radykalnie odmienił swoje życie. Wielu walczących z Bogiem odnalazło łaskę z pomocą Maryi. Za przyczyną Matki Bożej dokonują się też małe codzienne nawrócenia (Wyszyński, 2002, s. 256). Wielu ludzi, którzy ztratili wrażliwość na Boga i Jego miłość, zachowuje resztkę czci dla Matki Bożej. Daje to pewność, że powrócą do Ojca (Wyszyński, 2001b, s. 92). S. Wyszyński już w pochodzącej z 2 maja 1943 r. homilii dostrzegł dramat odchodzenia człowieka od Boga, ale mimo wszystko patrzył z nadzieją w przyszłość.

1 Joris-Karl Huysmans (†1907), jeden z klasyków literatury francuskiej, przeżył religijne nawrócenie i stał się katolikiem i oblatem.

2 Siergiej Bułgakow (†1944), będąc marksistą, nawrócił się w wieku czterdziestu lat na prawosławie i został wybitnym teologiem XX w.

GODNOŚĆ OSOBY LUDZKIEJ

Posłannictwo Maryi jest nakierowane na danie ludziom Boga-Człowieka, by człowiek mógł odkryć swoją wysoką godność dziecka Bożego (Wyszyński, 1996b, s. 7). Podkreślając rolę Kościoła w ukazywaniu Polakom wielkiej godności i przeznaczenia człowieka, kardynał wskazuje na pierwszych polskich świętych wychowanych w głębokiej czci dla Królowej nieba i ziemi. Ci święci, wyniesieni na ołtarze, otworzyli dla rodaków drogę do nieba. Ponadto rozslawili imię ojczyzny w chrześcijańskim świecie (Wyszyński, 1995a, s. 106).

W okresie stalinowskich prześladowań, w Święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, 15 sierpnia 1952 r., prymas przypominał o prawach człowieka do godnego bytu i życia, do Boga, prawdy i miłości, o prawie rodziny do wychowania dzieci, prawie narodu do wolności. Podkreślał, że najbardziej stały w świecie jest Bóg. Im coś jest bliższe Boga, tym trwalsze w swoim bycie (Wyszyński, 2007b, s. 266).

Wyszyński podkreśla niezwykłą ludzką godność Maryi, która wynika z całosobowego skierowania ku Chrystusowi; „Maryja jest cała dla Chrystusa” (Wyszyński, 1983, s. 94). Okazuje godność w cierpieniu, ze spokojem trwa pod krzyżem. Umiar i spokój są charakterystyczne dla Jej zachowania, a to zachowanie odpowiada stanowi Jej duszy (Wyszyński, 1984b, s. 181).

Według kardynała, istnieje związek między pobożnością maryjną a rozpoznaniem i uszanowaniem przez człowieka własnej godności. Związani z Maryją testamentem z krzyża, słyszymy na progu nowego tysiąclecia słowa Maryi wzywającej do pełnienia woli Jej Syna (J 2,5). Wzywa On nas przede wszystkim do tego, co wynika z naszego człowieczeństwa, z naszej wielkiej godności osoby ludzkiej, z dostojęstwa dziecka Bożego. Jest to godność tak wielka, że nie tracimy jej nawet wtedy, gdy najbardziej boleśnie odczuwamy słabość naszego upadku. Wciąż pozostajemy dziećmi największej Miłości (Wyszyński, 1996a, s. 140).

Św. Maksymilian, całkowicie oddany Maryi, wskazuje, jak człowiek współczesny, pogrążony w morzu samolubstwa i egoizmu, może na nowo nauczyć się miłości i poświęcać dla innych, ratując wysoką godność własnego człowieczeństwa (Wyszyński, 1996c, s. 172).

HARMONIA DUSZY I CIAŁA

Prymas podkreśla antropologiczny aspekt tajemnicy Niepokalanego Poczęcia. Nieufność do Boga, będąca istotą grzechu pierworodnego, zniekształciła harmonię między ciałem a duszą. Maryja na nowo harmonizuje w człowieku pierwiastki materialne i duchowe. W Maryi Bóg pokazuje, że możliwe jest pojednanie

człowieka z Bogiem, przywrócenie harmonii między prawami ciała i ducha, uzyskanie pokoju wewnętrznego (Wyszyński, 2001a, s. 12).

Stefan Wyszyński wskazuje na znaczenie ludzkiego ciała Maryi w Bożym planie zbawienia i wynikający z tego związek Maryi z Eucharystią: „Potrzebował Matki... Potrzebował Jej niepokalanego ciała, Jej krwi, mleka Jej »piersi z niebios napełnionej«, Jej ramion i Jej macierzyńskiej troski w swym nieporadnym dziecięctwie.. To Ona dała Mu niepokalane Ciało, które poniósł Ojcu na Krzyż i na Ołtarze świata. To Ona dała Mu Krew do Kalwaryjskiej Ofiary i do kielichów mszalnych” (Wyszyński, 1962, s. 13).

BOGACTWO ŚWIATA UCZUĆ

Wyszyński powołuje się na jednego z protestanckich poetów okresu II wojny światowej, który wskazywał na potrzebę Matki w życiu religijnym. Dzięki Maryi kościoły przestają być zimne i puste. Pobożność maryjna odpowiada na ludzką potrzebę Matki, która jest nam bliska, która nas rozumie (Wyszyński, 2006, s. 223). Teolog próbuje nam przybliżyć niezwykłość Serca Maryi przepełnionej miłością i współczuciem dla całej zagubionej ludzkości. Widać Jej wrażliwość na cierpienia i niedole ludzkie. Cechuje Ją niezwykła litość. Jest kimś, do kogo można blisko podejść, kto wszystko zrozumie, niczym się nie zgorszy, nikogo nie odtrąci. Garną się do Niej dzieci z Fatimy, ludzie prości, biedacy (Wyszyński, 1984b, s. 32–34).

Kardynał zachęca do zaufania, także w sytuacjach szczególnie trudnych. Przypominając bolesny rozłam w parafii w Wierzbicy³, pokazuje oddanie Panu Bogu dwóch młodych kapłanów i ludu Bożego znoszącego zniewagę. Widzi w nich naśladowców Maryi, która trwa pod krzyżem i która zwycięży. Na tę trudną sytuację patrzy z nadzieją, dostrzegając olbrzymi skarb wiary w duszy narodu (Wyszyński, 2014, s. 70). Realistycznie patrzy na zło, ale nie budzi ono w nim lęku.

Prymas zachęca do naśladowania wrażliwości Maryi, do uczenia się od Niej delikatności wobec drugiego człowieka. Powinniśmy dostrzegać Jej delikatność i czułość. Ona zwraca uwagę na to, czego nie zauważa, a wręcz depreczuje, wielki świat (Wyszyński, 2001c, s. 35).

Gody w Kanie Galilejskiej ukazują nam wrażliwość Maryi. W subtelny sposób stara się Ona zaradzić kłopotom. „W promieniach życia Maryi, Dziewicy-Matki, wszystko w rodzinie – macierzyństwo i ojcostwo, miłość małżeńska i gościnność, całe promieniowanie osobowości – nabiera dziwnie delikatnego,

3 W 1962 r. ks. Zdzisław Kłos zajął kościół w Wierzbicy i stworzył własny związek wyznaniowy.

wrażliwego na innych charakteru. Tajemnica wpływu Maryi na rodzinę tłumaczy się tajemnicą serca oddanego Matce Boga” (tamże, s. 93).

Kardynał podkreśla znaczenie uczuć w wychowaniu religijnym. Najpierw otwiera się serce dziecka, przez które Bóg z czasem wejdzie do jego rozumu. Matki zazwyczaj rozpoczynają wtajemniczanie małych dzieci w prawdy religijne drogą maryjną (tamże). Wychowanie religijne zaczyna się już w okresie najwcześniejszego dzieciństwa, gdy możliwości intelektualne dziecka nie są jeszcze rozwinięte.

TEOLOGICZNE ZNACZENIE LUDZKIEJ PRACY

W tekście *Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego* kardynał pragnie ofiarować Maryi wszystkie prace podejmowane przez Polaków: „Składamy u stóp Twoich siebie samych i wszystko, co mamy: rodziny nasze, świątynie i domostwa, zagony polne i warsztaty pracy, pługi, młoty i pióra, wszystkie wysiłki myśli naszej, drgnienia serc i porywy woli” (Wyszyński, 1996a, s. 19). Spojrzenie na Maryję skłania do dostrzeżenia teologicznego znaczenia rzeczywistości ziemskich, a szczególnie ludzkiej pracy.

Stefan Wyszyński zwraca uwagę na wypełnioną codziennym trudem egzystencją Matki Bożej. Maryja żyła i pracowała wśród kobiet. Znała ich życie. Jak one walczyła o kawałek chleba, nosiła stągwie wody. Każdego dnia w wielkim trudzie męła w żarnach garść ziarna (Wyszyński, 1983, s.7).

W okresie solidarnościowego przełomu kardynał powierza Maryi pragnienia, by praca człowieka w Polsce uszlachetniała i uświęcała, by nie tylko przedmiot pracy ludzkiej, ale i człowiek, przez swój codzienny trud, stawał się coraz lepszy, by przemiany społeczne w Polsce prowadziły do uszlachetnienia osoby ludzkiej szanowanej i miłowanej po Bożemu (Wyszyński, 1996b, s. 7).

Kościół naśladuje macierzyńskie uczucia Maryi w swojej codziennej pracy i w ten sposób sam staje się macierzyński. Rodzi życie Boże, cnoty teologalne, rodzi i karmi przez sakramenty nowe pokolenia (Wyszyński, 1966b, s. 17). Wyszyński często nazywa Maryję Współpracownicą Boga. Przez Nią dokonuje się wszystko w Kościele (Wyszyński, 1988, s. 19).

UKAZUJĄCA SENS LUDZKIEJ WOLNOŚCI

Przez spojrzenie na postać Matki Bożej kard. Wyszyński rozważa rzeczywistość autentycznej ludzkiej wolności. Maryja jest wolna od grzechu pierwotnego pierwszych rodziców (Wyszyński, 1984b, s. 24). Zgoda Maryi w chwili zwiastowania jest rozważna i rozumna, a więc całkowicie dobrowolna. Działanie

Maryi jest w pełni wolne. Pisarze pierwszych wieków, porównując Ewę i Maryję, uwydatniają czynne, świadome i dobrowolne współdziałanie Matki życia z planem Boga. Wyraziwszy zgodę na zwiastowanie, Maryja od razu zaczyna działać, udając się do Elżbiety (Wyszyński, 1966b, s. 12).

Kardynał odwołuje się do głębokiego pragnienia wolności tkwiącego w ludzkim sercu. W człowieku ukryte są niezwykle moce. Ludzki duch pragnie całej prawdy, absolutnej wolności, pełnej sprawiedliwości, niepodzielnej miłości. Ludzie są zmęczeni kłamstwem, niewolą, krzywdą i nienawiścią (Wyszyński, 1984a, s. 14). „Już przez to, że człowiek jest istotą rozumną i wolną, jest niejako przeznaczony do ogarnięcia swą rozumnością Boga i dążenia do Niego przez wolną, swobodną wewnętrzną miłość, którą ma ku Bogu i którą może w sobie coraz bardziej rozwijać” (Wyszyński, 1978, s. 32). Dar wolności, jaki otrzymuje człowiek stworzony przez Boga, jest uzdolnieniem i wezwaniem ku miłości. Autor przypomina, że prawdziwa wolność jest niemożliwa bez ludzkiego wysiłku. Prawdziwa pobożność maryjna nie jest możliwa bez ofiary i wyrzeczenia. Kto czci Maryję, musi uczestniczyć także w odkupieniu. Musimy pokonać siebie. Konieczna jest konsekwencja w naszym osobistym życiu, w walce ze sobą. Jesteśmy wezwani do wolności (Wyszyński, 1983, s. 74).

Stefan Wyszyński często porusza temat służby Maryi w świętym niewolnictwie miłości (Wyszyński, 2001c, s. 285). Widzi tutaj gotowość służby Chrystusowi i braciom na wzór Maryi i za Jej pośrednictwem.

MATKA PIĘKNEJ MIŁOŚCI

Kardynał zachęca ludzi młodych do podjęcia zobowiązania miłowania Chrystusa całym sercem i całą duszą. Przypomina im, że są dziećmi Matki pięknej miłości (Wyszyński, 2011, s. 81). Ukazuje Maryję, która kocha i uczy kochać. Maryja jest Służebnicą Pańską. Nikogo nie zatrzymuje przy sobie. Wszystkich prowadzi do Syna. Jej Serce jest zdolne miłować i świętych, i grzeszników. Służy wszystkim członkom Kościoła. Zadanie kapłana jest podobne do zadania Maryi. Ma on pielęgnować Chrystusa w ludzkich duszach. Stosunek Maryi do kapłana można porównać do postawy młodej matki, która powierza na chwilę swoje pierworodne dziecko niezbyt wprawnym dłoniom przyjaciół. Maryja uczy kapłana macierzyńskiej delikatności, umiejętności słuchania ludzi, poszukiwania zagubionych (Wyszyński, 2010, s. 52–56). W zarysowanym obrazie autor podkreśla zaufanie i odwagę Matki Bożej, wskazując na macierzyński rys posługi kapłańskiej.

W chwili zwiastowania dokonuje się spotkanie serc. Serce Boże ogarnia serce człowieka. Człowiek otwiera swe serce i przyjmuje Boga. Autor wydaje się

wskazywać związek między głębią miłości otrzymanymi przez Maryję a Jej gotowością do posługi, zdumiewającą szybkością decyzji i pośpiechem w niesieniu pomocy (Wyszyński, 1982, s. 59).

Na przykładzie Maryi S. Wyszyński wskazuje, że autentyczna miłość nie wyraża się w deklaracjach ale konkretnym życiem pełnym troski o drugiego człowieka. Maryja jest obecna nie tylko na ołtarzach, ale we wszystkich naszych sprawach, kłopotach, trudach zarówno w problemach osobistych, jak i w wielkich problemach całego Kościoła. Jest obecna przy każdym biskupie, kapłanie, osobie zakonnej, przy każdej rodzinie. Wszystkiego szczegółowo dotyka. Maryja, idąc po śladach Boga wcielonego, w jakiś sposób „wciela” się w nasze życie i w życie Kościoła (Wyszyński, 2009, s. 80).

W modlitwie *Magnificat* Wyszyński podkreśla ślady wrażliwości Maryi wobec własnego narodu, jego przeszłości i nadziei związanych z przyszłością. Przykład Maryi zachęca nas do umacniania narodowych nadziei i ambicji (Wyszyński, 2000, s. 46). Maryja jest związana ze wspólnotą swojego narodu.

Stefan Wyszyński prosi, byśmy zwracali się do niebieskiej Lekarki po ulgę i lekarstwo. Byśmy w modlitwie różańcowej mogli doświadczyć, że nie jesteśmy samotni, że jest z nami Maryja, że Ona niesie nam pociechę i radość. Szczególnie zachęca chorych doświadczających bólu i bezsenności (Wyszyński, 1995b, s. 147). Maryja wychodzi naprzeciw samotnego człowieka szczególnie wtedy, gdy dźwiga on ciężar choroby.

Kardynał Stefan Wyszyński ukazuje Maryję jako wzór człowieka odnowionego w Chrystusie. Jest to wzór bardzo konkretny, możliwy do naśladowania i w życiu zakonnym, i w kapłaństwie, i w rodzinie. Maryja ukazuje znaczenie kobiety. Wskazuje, jak może ona wzbogacić współczesne życie społeczne, przede wszystkim jednak przypomina o wartości macierzyństwa. Odślania sens ludzkiej wolności. Uczy nas miłowania Boga całym sercem i konkretnej, delikatnej służby braciom. Ukazuje jedność oraz harmonię duszy i ciała, znaczenie ludzkiego ciała w Bożym planie zbawienia. Pobożność maryjna sprzyja uczuciowej dojrzałości człowieka, jego delikatności i wrażliwości wobec innych, dojrzałemu łączeniu sfery uczuć i rozumu. W Maryi autor postrzega znak nadziei szczególnie ważny dla poranionego dramatem wojny człowieka XX w. i dla popadającego w rozpacz grzesznika. Maryja pomaga odkryć godność dziecka Bożego. Wskazuje wartość codziennego wysiłku. Odślania przysłą chwałę zbawionego człowieczeństwa.

Bibliografia:

- Bartnik, Cz. S. (2003), *Dogmatyka katolicka*. Tom 2. Lublin.
- German. Św. (1981). Homilia na Ofiarowanie Najświętszej Maryi Panny (PG 98,310-320). W: *Ojcowie Kościoła greccy i syryjscy. Teksty o Matce Bożej* (s. 165–169). Niepokalanów.
- Lewandowski, J. (1982). *Naród w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Warszawa.
- Maciołka, M. (2008). Akademicka mariologia KUL a współczesna mariologia kontekstualna. W: *W nurcie polskiej mariologii. Materiały z sympozjum mariologicznego z okazji 50-lecia Katedry Mariologii Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II Lublin, 24 października 2007 roku* (s. 9–21). Częstochowa–Lublin.
- Salij, J. (2004). *Matka Boża, Aniołowie, Święci*. Poznań.
- Saniewski, M. (2008). Postulat S.C. Napiórkowskiego OFMConv uprawiania „mariologii w kontekście”. W: *W nurcie polskiej mariologii. Materiały z sympozjum mariologicznego z okazji 50-lecia Katedry Mariologii Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II Lublin, 24 października 2007 roku* (s. 75–92). Częstochowa–Lublin.
- Wencel, K. T. (2007). Traktat o człowieku. W: *Dogmatyka*. Tom 5. Warszawa.
- Wyszyński, S. (1957). *Wypełniamy Jasnogórskie Śluby Narodu. Czytania na maj*. Częstochowa.
- Wyszyński, S. (1962). *Gody w Kanie*. Paryż.
- Wyszyński, S. (1966a). *Na drogach zawierzenia*. Warszawa.
- Wyszyński, S. (1966b). *Matka Kościoła*. Watykan.
- Wyszyński, S. (1973). „*Idzie nowych ludzi plemię...*”. *Wybór przemówień i rozważań*. Poznań–Warszawa.
- Wyszyński, S. (1978). *Kobieta w Polsce współczesnej*. Poznań–Warszawa.
- Wyszyński, S. (1980). *Wszystko postawiłem na Maryję*. Paryż.
- Wyszyński, S. (1982). *Zapiski więzienne*. Paryż.
- Wyszyński, S. (1983). *Rozważania o Matce Boga-Człowieka*. Jasna Góra.
- Wyszyński, S. (1984a). *Głos z Jasnej Góry*. Warszawa.
- Wyszyński, S. (1984b). *Matka Syna Człowieczego*. Poznań.
- Wyszyński, S. (1988). *Maryja w tajemnicy Kościoła*. Warszawa.
- Wyszyński, S. (1991). *Dzieła zebrane*. Tom 1: 1949-1953. Warszawa.
- Wyszyński, S. (1993). *Śladami nawiedzenia*. Warszawa.
- Wyszyński, S. (1995a). *Dzieła zebrane*. Tom 2: 1953-1956. Okres więzienny, Warszawa.
- Wyszyński, S. (1995b). *Odmawiajcie różaniec*. Warszawa.
- Wyszyński, S. (1996a). *Na drogach zawierzenia*. Warszawa.
- Wyszyński, S. (1996b). *Do Solidarności. Rady i wskazania*. Warszawa.

- Wyszyński, S. (1996c). *Nie gaście ducha ojca Maksymiliana*. Niepokalanów.
- Wyszyński, S. (1998a). *Godność kobiety*. Warszawa.
- Wyszyński, S. (1998b). *Miłość miłosierna*. Warszawa.
- Wyszyński, S. (1999). *Dzieła zebrane*. Tom 3: 1956-1957. Warszawa.
- Wyszyński, S. (2000). *Jedna jest Polska. Wybór z przemówień i kazań*. Warszawa.
- Wyszyński, S. (2001a). *A była tam Matka...* Warszawa.
- Wyszyński, S. (2001b). *Czas to miłość, Myśli Kard. Stefana Wyszyńskiego*. Tom III: *Człowiek*. Gniezno.
- Wyszyński, S. (2001c). *Miłość na co dzień. Rozważania*. Warszawa–Ząbki.
- Wyszyński, S. (2002). *Dzieła zebrane*. Tom 4: 1958. Warszawa.
- Wyszyński, S. (2006). *Dzieła zebrane*. Tom 5: 1959. Warszawa.
- Wyszyński, S. (2007a) *Dzieła zebrane*. Tom 6: 1960. Warszawa.
- Wyszyński, S. (2007b). *Pro memoria. Zapiski z lat 1948-1949 i 1952-1953*. Warszawa.
- Wyszyński, S. (2008a). *Dzieła zebrane*. Tom 7: 1961. Warszawa.
- Wyszyński, S. (2008b). *Kromka chleba*. Warszawa.
- Wyszyński, S. (2009). *Dzieła zebrane*. Tom 8: styczeń – lipiec 1962. Warszawa.
- Wyszyński, S. (2010). *List do moich kapłanów*. Warszawa–Ząbki.
- Wyszyński, S. (2011). *Dzieła zebrane*. Tom 9: sierpień – grudzień 1962. Warszawa.
- Wyszyński, S. (2014). *Dzieła zebrane*. Tom 13: czerwiec – grudzień 1964. Warszawa.

ANTHROPOLOGICAL ORIENTATION OF THE MARIOLOGY OF CARDINAL STEFAN WYSZYŃSKI

SUMMARY

Cardinal Stefan Wyszyński portrays Virgin Mary as an example of a human being revived in Christ. It is a very specific example, which can be followed in the monastic life, in priesthood and in a family. Virgin Mary shows us the significance of a woman. She indicates how a woman may enrich the contemporary social life. Above all, however, she reminds us about the value of motherhood. She reveals the sense of human freedom. She teaches us how to love God with all one's heart and how to serve brothers in a concrete and gentle manner. She shows us unity and the harmony of body and soul, the importance of a human body in God's plan of salvation. The Marian piety favours the affective maturity of a human being, the gentleness and sensitivity towards others, the ability to combine emotions and reason in a mature way. It is in Virgin Mary that the author notices the sign of hope, particularly important for the human being of the twentieth century, devastated by the tragedy of war, and for a despairing sinner. Virgin Mary helps people discover the dignity of the child of God. She shows us the value of our everyday efforts. She reveals the future glory of the redeemed humanity.